

Sygn. akt II Cgg 30/12

1)W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. Wydział II Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Sławomir Łabuz

Protokolant: Anna Kierońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 marca 2016r. w R.

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

1) zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki J. W. kwotę 229.161,78 zł (dwieście dwadzieścia dziewięć tysięcy sto sześćdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 lipca 2015 roku;

2) w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3) zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki J. W. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4) nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach – Ośrodka (...) w R.) kwotę 6.778,87 zł (sześć tysięcy siedemset siedemdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu wydatków i opłaty od pozwu.

SSR del. Sławomir Łabuz

Sygn. akt: II Cgg 30/12

UZASADNIENIE

Powódka J. W. pozwem z dnia 13.08.2012 r. domagała się naprawienia szkód górniczych w budynku położonym w W. przy ul. (...) przez wykonanie remontu budynku i odwodnienia terenu względnie wypłatę jednorazowego odszkodowania. Podniosła, iż teren oraz budynek w sposób widoczny obniżył się. Poprzedni właściciel nieruchomości – jej brat chorował na nowotwór i nie był w stanie prowadzić sporu. Po nabyciu spadku powódka wystąpiła o naprawienie szkody.

Pozwana (...) SA wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów. Wskazała, iż właścicielem nieruchomości nie jest powódka a Z. K.. Pozwana podniosła nadto zarzut przedawnienia roszczeń albowiem Z. K. wystąpił już z wnioskiem dotyczącym szkód w 2005 r. a wniosek nie został uwzględniony.

Sąd ustalił

Właścicielem nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...) był brat powódki Z. K. (k. 4-6). Na nieruchomości znajduje się budynek mieszkalny, budynek gospodarczy, ubikacja podwórzowa, gnojownik oraz nawierzchnia pomiędzy obiektami.

Wnioskiem z dnia 28 lipca 2005 roku Z. K. zwrócił się do kopalni z wnioskiem o naprawienie szkody w jego nieruchomości która ujawniła się w postaci całkowicie opadniętego terenu, uszkodzenia budynku oraz trwałego uszkodzenia studni. Przedstawiciele kopalni dokonali 13 sierpnia 2005 roku oględzin. W protokole z tychże oględzin w opisie uszkodzeń spowodowanych ruchem zakładu górniczego odnotowano zawilgocenie działki, deformacje terenu wokół budynku i na całej działce, okresowe zawodnienie piwnic, pochylenie budynku, obniżenie studni. Dnia 11 października 2005 roku zakład górniczy opracował opinię hydrologiczną a dnia 6 grudnia 2005 roku wykonano pomiar pochylenia po cokole. Największe wypadkowe wychylenie odnotowano w południowo - zachodnim narożniku i wynosiło 20 promili. Dnia 13 grudnia 2005 roku kopalnia poinformowała go, iż budynek nie znajduje się już w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej, nie ustosunkowała się do pochylenia budynku, odmówiła naprawienia szkody.

W odległości 60 m od budynku Z. K., w takich samych warunkach hydrogeologicznych i górniczo geologicznych usytuowana była nieruchomość której właściciele 29 maja 2009 zgłosili pozwanej szkodę na nieruchomości tj. powstanie rys na ścianach, wykrzywienie ogrodzenia, deformacji chodnika spowodowanego wytworzeniem się podmokłego gruntu wokół domu. Dnia 16 czerwca 2009 przeprowadzono oględziny potwierdzając powstanie uszkodzeń spowodowanych ruchem zakładu górniczego. Dnia 24 lipca 2009 strony zawarły ugodę z zakładem górniczym.

W tym okresie, Z. K. chorował na nowotwór, w rezultacie choroby zmarł 21 listopada 2010r.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 14.03.2011 r. stwierdzono, iż spadek po Z. K. zmarłym w dniu 21 listopada 2010 r. ostatnio stale zamieszkałym w W. na mocy testamentu notarialnego nabyła jego siostra J. W. (k. 13 w aktach I Ns 201/11 w zał.)

W marcu 2011 roku powódka zwróciła się do kopalni o naprawienie szkód górniczych. Pismem z 25 czerwca 2011 r. stwierdzono, iż budynek nie znajduje się obecnie w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej, odmówiono uznania szkód górniczych.

Budynek mieszkalny posadowiony w północnej części parceli, znajduje się 50 m od przepływającego obok potoku L.. Obecnie, na budynku widoczne są ślady zamoknięcia i zawilgocenia najbardziej uwidocznione w północno-wschodnim narożu, na zmurzałych od wilgoci fundamentach odpadają tynki. Piwnice są mocno zawilgocone, w części północno-wschodniej na posadzce występuje woda. Budynek jest wyraźnie wychyloną od pionu.

Budynek został wybudowany zgodnie z pozwoleniem na budowę oraz decyzją Okręgowego Urzędu Górniczego. Decyzja Okręgowego Urzędu Górniczego była wydana po zasięgnięciu opinii pozwanej kopalni. Wydane pozwolenie zobowiązywało do zabezpieczenia budynku na wpływy 3 kategorii szkód górniczych. Konstrukcja budynku nie jest uszkodzona, został on prawidłowo zabezpieczony przed oddziaływaniem odkształceń poziomych, zgodnie z pozwoleniem na budowę. Ani pozwolenie na budowę ani też decyzja Okręgowego Urzędu Górniczego nie nakazywały wykonania wokół budynku drenażu.

Eksploatacja mająca wpływ na nieruchomość prowadzona była w latach 1950 - 2005 w pokładach 626/2; 629/1; 630/2; 703/1-2 707/1-2; 712/1-2; 713/1-2 i 718/12. Na budynek oddziaływały wpływy pochodzące z eksploatacji 6 pokładów tj. 630/2; 703/1-2 707/1-2; 712/1-2; 713/1-2 i 718/12. Nieruchomość znajdowała się w zasięgu wpływów bezpośrednich pochodzących z eksploatacji pokładów 718/12 prowadzonej w latach 2003-2005 w odległości 100 m. Budynek usytuowany był bezpośrednio nad polami eksploatacji bądź w pobliżu krawędzi eksploatacji. Niekorzystne oddziaływanie na nieruchomość spotęgowane zostało nakładaniem się i krzyżowaniem krawędzi eksploatacji. Wpływy dokonanej eksploatacji ujawniały się przez okres 4 lat po ich zakończeniu, uspokojenie terenu nastąpiło w 2009 roku.

Po wybudowaniu budynku do roku 1986 eksploatacja górnicza terenu doprowadziła do obniżenia terenu w rejonie nieruchomości od 3,8 do 4, 2 m. Parametry deformacji terenu od roku 1986 wyniosły w zakresie osiadania około 1,6 metra. Eksploatacja prowadzona przez kopalnię spowodowała, że teren obniżył się łącznie od 5 do 6 m.

Układ przestrzenny dokonanej eksploatacji spowodował przechylenie budynku w kierunku południowo – zachodnim. Wychylenie budynku od pionu powoduje wystąpienie w jego konstrukcji dodatkowych obciążeń równoległych do stropów budynku i wobec tego wystąpienie dodatkowych obciążeń elementów konstrukcyjnych. Ze względu na trwałe wychylenie powyżej 20 promili, wychylenie to zaliczyć należy do 4 stopnia wychylenia o dużym stopniu uciążliwości. Budynek poddany został pomiarom pochylenia dwukrotnie tj. 6 grudnia 2005 i 21 maja 2013r. Pomiar wykonał dział mierniczo - geologiczny kopalni. W dniu 6 grudnia 2005 roku stwierdzono pochylenie budynku po przekątnej północny wschód - południowy zachód 13,4 promila. W dniu 21 maja 2013 roku stwierdzono pochylenie w tym samym kierunku 16,7 promila co oznacza, że w tym czasie budynek poruszał się. Górotwór w tym okresie pod nieruchomością nie był uspokojony, wychylenie budynku w porównaniu do pomiaru poprzedniego powiększyło się, teren w rejonie budynku uległ deformacji w postaci zmiany nachylenia. Budynek przechylił się w kierunku południowo - zachodnim tj. w kierunku przepływającego obok potoku L..

Eksploatacja górnicza spowodowała nadto zmianę warunków hydrogeologicznych stosunków wodnych terenu na którym posadowiony jest budynek polegający na podniesieniu się poziomu wód gruntowych powodując zamknięcie terenu oraz zawilgoceniu budynku mieszkalnego. Zmiana nachylenia terenu ma wpływ na zmianę naturalnego spadku wód powierzchniowych. Na skutek osiadania terenu wystąpiło pozorne podniesienie się poziomu wód gruntowych co spowodowało zamknięcie parceli oraz zamknięcie i zawilgocenie budynku niezależnie od opadów atmosferycznych. Pod budynkiem zwiększył się spadek terenu w kierunku potoku L.. Zmiana morfologii terenu spowodowała zmianę stosunków wodnych polegająca na zakłóceniu spływu tj. na zmianie prędkości i kierunku przepływu wód. Zaburzenie stosunków wodnych negatywnie wpływa na budynek powoduje w czasie opadów wzrost prędkości i spływu wód w kierunku budynku powódki. Na wysoki poziom wód gruntowych w terenie wpływ miała eksploatacja górnicza prowadzona w tym rejonie od lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Każda kolejna eksploatacja powodowała „pozorne” podnoszenie się poziomu wód gruntowych na skutek osiadania powierzchni. Poziom hydrostatyczny wód gruntowych pozostaje niezmienny natomiast położenie zwierciadła wody podlega „podniesieniu” o wartość równą obniżeniu terenu w danym punkcie. Zaburzenie stosunków wodnych negatywnie wpływa na budynek powoduje w czasie opadów wzrost prędkości i spływu wód w kierunku budynku powódki.

Zmiana warunków hydrogeologicznych wiąże się przede wszystkim z osiadaniem terenu powodującym pozorne podniesienie się lustra wody gruntowej. Pomiaru niwelacyjne w latach 2005 - 2012 wykazały, że teren pod budynkiem obniżył się o 45 mm. W latach 2010 - 2011 miała miejsce regulacja potoku L., nie mogła ona mieć jednak wpływu na aktualne warunki hydrogeologiczne bowiem czynności polegały na oczyszczeniu koryta oraz obniżaniu przepustów na mostkach poniżej nieruchomości.

Trwała zmiana morfologii powierzchni pod budynkiem spowodowała jego przechył łącznie o 20 promili, budynek ulega nadal skręceniom i deformacjom postaciowym co jest skutkiem destabilizacji podłoża.

Na skutek negatywnego oddziaływania wpływów eksploatacji górniczej nieruchomości obniżyła się o 4,043 m. Obniżenie spowodowało pozorne podniesienie się lustra wody gruntowej tj. lustro wody gruntowej pozostawało na tym samym poziomie a grunt się do niego przybliżał. Obniżenie było tak duże że woda pojawiła się na powyższej nieruchomości przez posadzkę, wystąpiła w piwnicy budynku mimo zastosowania izolacji poziomej na fundamentach. Obniżenie nieruchomości nie było równomierne co skutkowało tym, że posadowiony na nieruchomości budynek mieszkalny pochylił się o 16,5 promila. Pochylenie to jest nadmierne i zalecana jest jego likwidacja lub zmniejszenie pochylenia poprzez przeprowadzenie rektyfikacji całej bryły budynku. Biorąc pod uwagę zawodnienie nieruchomości i nadmierne pochylenie budynku mieszkalnego ze względów technicznych naprawa powinna polegać na wypłacie odszkodowania za obiektu budowlane.

Przydrożny krzyż ze względu na małe rozmiary postumentu nie został uszkodzony przez wpływ odkształceń poziomych eksploatacji górniczej, jego uszkodzenia są związane z naturalnym zużyciem.

Naprawa budynku mieszkalnego przez rektyfikację wyniosłaby wraz z podatkiem VAT 315.950,54zł. Wartość techniczna równa wartości odszkodowania za obiekty budowlane posadowione na nieruchomości według aktualnej wyceny za budynek mieszkalny wraz z podatkiem VAT - 199.093,69 zł, budynek gospodarczy 27.716,44 zł, ubikacja podwórzowa 1.118,22zł, gnojownik 1.050,90 zł, nawierzchnie 182,53zł. Łącznie 229.161,78 zł. Koszt rektyfikacji budynku mieszkalnego przekracza wartość jednorazowego odszkodowania.

Powyższe Sąd ustalił na oparciu o opinię biegłego B. k. 91-133, k. 166-171, biegłego M. k. 213-235 oraz biegłego S. k. 501-576, zeznania powódki oraz ustne wyjaśnienia biegłego S.)

Sąd nie dał wiary opinii biegłej T. albowiem sposób w jaki biegła oszacowała nieruchomości dla niniejszego postępowania był nieprzydatny. Biegła nie uwzględniła bowiem stopnia naturalnego zużycia budynku.

Sąd ustalił

W sprawie zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994r. prawo geologiczne i górnicze. W uchwale z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie III CZP 75/13 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r. stosuje się przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze. Pogląd ten Sąd podziela. Z uwagi na fakt, iż do zdarzenia wywołującego szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r., zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze.

Pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła zarzut przedawnienia niweczący roszczenie powódki. Termin rozpoczęcia przedawnienia (art. 442 1 § 1 kc) rozpoczyna się w dniu w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Natomiast o tym, kiedy powódka uzyskała taką wiedzę przesądzają dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. Ustalenie tej daty jest bowiem sferą faktów a nie prawa.

Termin przedawnienia - zgodnie z artykułem 94 i 95 ustawy – został przez ustawodawcę określony w art. 442 1 § 1 kc, stosuje się zatem trzyletni termin przedawnienia. W rozpoznawanej sprawie brat powódki Z. K. wnioskiem z dnia 28 lipca 2005 roku zwrócił się do kopalni z wnioskiem o naprawienie szkody. Okoliczność ta nie była przez strony kwestionowana zatem tą datę uznano za początek biegu termin przedawnienia, wtedy poprzednik prawny powódki nie tylko posiadał wiedzę o szkodach, ale też był świadomy jej związku z działalnością kopalni. Bieg tego okresu kończy się 28 lipca 2008 r. Jednakże w uznaniu Sądu w niniejszej sprawie zaistniały okoliczności uzasadniające przyjęcie, iż podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa (art. 5 kc). Co do zasady, uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa może nastąpić tylko wyjątkowo, koniecznym jest wykazanie, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia wynikała z przyczyn wyjątkowych. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż wbrew ówczesnemu stanowisku pozwanej, w lipcu 2005 r. kiedy brat powódki złożył wniosek o naprawienie szkody nieruchomość znajdowała się w zasięgu wpływów bezpośrednich pochodzących z eksploatacji pokładu 718/1-2 co potwierdza dołączona przez samą pozwaną opinia mierniczo – geologiczna. Pozwana w odpowiedzi na wniosek wskazała jednak, iż nieruchomość nie podlegała wpływom co nie było zgodne z jej własnymi opracowaniami. Sytuacja pozwanego w tym czasie była szczególna, chorował na nowotwór, leczył się. W wyniku choroby zmarł 21 listopada 2010 r. W marcu 2011 powódka zaraz po nabyciu praw do spadku wystąpiła z wnioskiem do pozwanej a po odmowie wystąpiła do Sądu. Dodatkowo należy zauważyć, iż o ile pozwana nie widziała związku szkód na nieruchomości z działaniem samej kopalni – w przypadku Z. K. - to związek taki widziała już co do jego bliskiego sąsiada z którym zawarła ugodę. W tych okolicznościach Sąd uznała, iż podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa (art. 5 k.c.).

Strony wyczerpały postępowanie ugodowe - zgodnie z art. 97 ust 2 pgg z 1994 r. Powódka uczyniła zadość wymogom w/w art. 97 pgg, zgłaszając żądanie w zakresie swoich roszczeń zakładowi górniczemu przed wszczęciem niniejszego sporu sądowego. Do zawarcia ugody nie doszło.

W świetle art. 91 i n. pgg właściciel może żądać naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego. Natomiast przepis art. 94 ust. 1 pgg przewiduje jednak istotny wyjątek od zasady wynikającej z treści art. 363 kc, według której naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zatem na tle ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. wybór sposobu naprawienia szkody przez poszkodowanego jest w zasadzie niemożliwy. Wyłącza on zatem regułę wyrażoną w art. 363 § 1 kc. Uzupełnieniem regulacji zawartej w art. 94 ust. 1 pgg jest art. 95 ust. 1, z który dopuszcza możliwość odstępstwa od restytucji naturalnej tylko w przypadku, gdy jest ona bądź to niemożliwa, bądź to jej koszty rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody.

W niniejszej sprawie nie powinno budzić wątpliwości, iż teren na którym położona jest nieruchomość powódki uległ łącznemu obniżeniu o około 6 metrów, nie powinno budzić również wątpliwości pochylenie budynku. Oba zdarzenia były wynikiem działalności górniczej pozwanej. Tak duże obniżenie terenu nie mogło pozostawać bez wpływu na stosunki wodne tym bardziej, iż w bliskim sąsiedztwie przepływał potok L..

Obniżenie terenu spowodowało pozorne podniesienie się wody gruntowej. Lustro wody gruntowej pozostaje na tym samym poziomie a powierzchnia na skutek obniżania się przybliżyła się do niego. Na podstawie geodezyjnych obserwacji reperów wynika, iż od 1975 roku teren w rejonie nieruchomości obniżył się o 4,043 m (łącznie od lat 50 jest to około 6 metrów). Z opinii hydrologicznych sporządzonych przez kopalnię wynika, że poziom lustra wody gruntowej ustabilizował się na głębokości półtorej metra. W tej sytuacji po obniżeniu powierzchni woda musiała wystąpić i wystąpiła na powierzchnię. Istotnym w kwestii zawodnienia działki jest obniżenie spowodowane przez wpływ eksploatacji górniczej w całości a nie tylko z ostatnich lat. Istotnym pozostaje również związek obniżenia terenu z przepływającym obok potokiem. Jak wyjaśnił biegły S., obniżenie nieruchomości wokół budynku spowodowało spowolnienie przepływu wody w przepływającej 50 m dalej rzece L.. Inaczej mówiąc, po obniżeniu terenu o kilka metrów strumień nie miał wystarczającego spadku w związku z czym jego wody podtapiały teren. Takie spowolnienie przepływu wody w rzece spowodowało zwiększenie zawilgocenie sąsiednich gruntów w tym nieruchomości powódki. Na skutek obniżenia gruntu i spowolnienia przepływu wody w sąsiedniej rzece L. nieruchomość powódki jest zawodniona nie tylko na powierzchni ale również pod powierzchnią. Woda występująca na powierzchni nieruchomości nie jest natomiast wynikiem braku odpływu wód opadowych ale wynika z powodu obniżenia się powierzchni i zanurzenia się nieruchomości w wodach gruntowych.

W dniu 6 grudnia 2005 roku stwierdzono pochylenie budynku po przekątnej północny wschód - południowy zachód 13,4 promila a w dniu 21 maja 2013 roku stwierdzono pochylenie w tym samym kierunku 16,7 promila co oznacza, że w tym czasie budynek poruszał się. Następny pomiar pochylenia wykonano podczas oględzin nieruchomości 3 czerwca 2015 roku. Pomiar ten stwierdzono pochylenie 16,5 promila. Zatem 2 ostatnie pomiary można uznać za tożsame bo różnica mieści się w granicach dokładności pomiaru. Aktualne łączne pochylenie budynku mieszkalnego jest nadmierne o średniej uciążliwość użytkowania (od 15 do 25 promila). Wówczas zalecana jest likwidacja lub zmniejszenie pochylenia poprzez przeprowadzenie rektyfikacji całej bryły budynku. Jednakże w niniejszej sprawie restytucja naturalna jest nieuzasadniona z dwóch powodów. Po pierwsze, z powodu ekonomicznego gdyż koszt rektyfikacji samego budynku przekracza jego wartość. Niezależnie jednak od tego, przywrócenie stanu poprzedniego będzie niemożliwe gdyż na skutek znacznego obniżenia terenu nastąpiło spowolnienie spływu wody w sąsiadującym z nieruchomością potoku L.. Spowolnienie przepływu wody w potoku powoduje zwiększenie podsiąkania i tym samym faktyczne podnoszenie się zwierciadła wody w gruncie. Obecnie budynek jest podtrzymywany przez poziom wody w gruncie. W przypadku wykonania drenażu całej nieruchomości i osuszenia gruntu budynek utraci część obecnego podparcia który stanowi woda i z całą pewnością budynek bardziej się pochyli a niewykluczone że wystąpią też uszkodzenia elementów konstrukcyjnych tj. fundamentów ścian i stropów które obecnie w nim nie występują. Taka opinia biegłego S. jest istotna z tego powodu, iż posiada on szerokie praktyczne doświadczenie w tym kierunku

co przekonująco wyjaśnił w trakcie ustnego przesłuchania na rozprawie. Dlatego też ze względów technicznych, skutecznym sposobem naprawy będzie wypłata jednorazowego odszkodowania. Wszelkie zarzuty pozwanej do sporządzonych opinii są chybione. Opinie (...) biegłych wzajemnie się uzupełniają. Wbrew zarzutom pozwanej należy zauważyć, iż budynek mieszkalny został wybudowany zgodnie z pozwoleniem i wymogami wstawianymi przez Okręgowy Urząd Górniczy w R., posiada izolację poziomą na fundamentach. Izolacja pionowa murów fundamentowych nie była potrzebna, pozwolenie na budowę budynku nie obejmowało konieczności zastosowania izolacji pionowej ciężkiej ani konieczności drenażu. Wykonanie drenażu nieruchomości nie jest standardem a pozwolenie na budowę nie zobowiązywało do jego wykonania. Ale, gdyby nawet taki drenaż był, to na skutek tak dużego obniżenia terenu nieruchomości drenaż nie spełniłaby swojej roli a ponadto został uszkodzony przez wpływy odkształceń poziomych eksploatacji górniczej.

Natomiast krzyż na nieruchomości nie jest uszkodzony przez wpływy eksploatacji górniczej. Stoi on na najwyższym punkcie nieruchomości, nie jest podtopiony a ta część nieruchomości nie wymaga rekultywacji.

Zatem, Sąd zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki J. W. kwotę 229.161,78 zł która to kwota stanowi jednorazowe odszkodowania za budynek mieszkalny, budynek gospodarczy, ubikację podwórzową, gnojownik oraz nawierzchnie pomiędzy obiektami wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 lipca 2015 roku. W pozostałym zakresie tj. co do krzyża, Sąd oddalił powództwo. Co do odsetek wskazać należy, że w przypadku szkód które są wyrządzone czynem niedozwolonym odpowiedzialność powstaje z chwilą samego zdarzenia wyrządzającego szkodę (art. 455 kc). Jednakże poszkodowany wskutek szkód górniczych nie jest uprawniony do określenia w pozwie jaki wybiera sposób naprawienia szkody, roszczenie o zapłatę odszkodowania pieniężnego staje się aktualne tylko w wypadku gdy w wyniku postępowania dowodowego okaże się, że naprawienie szkody nie będzie polegało na przywróceniu stanu poprzedniego a zapłacie odszkodowania. Roszczenie stanie się więc wymagalne od dnia doręczenia pozwanemu opinii biegłego gdzie ustalono sposób naprawy szkody.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 100 kpc zasadzając je w całości od pozwanej jako, iż powódka uległa w niewielkim zakresie. Na koszty złożyła się opłata od pozwu – 4000 zł od której powódka była zwolniona, opinia biegłego B. 654,57 zł, opinia biegłego M. 3.780 zł, opinia biegłej T. 2.524,43 zł oraz opinia biegłego S. 4.199,96 zł - łącznie – 11.158,87 zł. Pozwana wpłaciła łącznie zaliczki w kwocie 8.380 zł. Różnicę w wysokości 2.778,87 powiększoną o nieuiszczoną opłatę od pozwu w łącznej kwocie 6.778,87 zł nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego o czym orzeczono w pkt 4 wyroku. Natomiast o kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w pkt 3 wyroku stosownie do art. 98 par 1 kpc oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu.